



Sygn. akt I NSNc 246/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

Mariusz Konrad Kolankowski (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa W. M.

przeciwko U. S.A. w K. (poprzednio U.-P. S.A. w K.)

o zadośćuczynienie, rentę wyrównawczą i zwrot kosztów leczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 11 maja 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 19 grudnia 2017 r., sygn. III APa (...):

1. oddala skargę nadzwyczajną;

**2. znosi wzajemnie koszty postępowania skargowego przed
Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

W pozwie z 30 marca 2010 r. skierowanym przeciwko U.-P. Sp. z o.o. w K., przekształconej następnie w Spółkę U.-P. S.A. z siedzibą w K., W. M. żądał zasądzenia:

1) zadośćuczynienia z tytułu wywołania przez pozwanego rozstroju zdrowia wynikającego z zaistniałego wypadku przy pracy w kwocie 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

2) skapitalizowanej renty uzupełniającej za okres od 7 stycznia 2009 r. do 7 lipca 2010 r. w wysokości 18.100 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

3) renty uzupełniającej na przyszłość od 8 lipca 2010 r. w wysokości 1.100 zł miesięcznie, płatnej do 10.-go każdego miesiąca;

4) kwoty 3.000 zł z tytułu zwrotu kosztów związanych z zakupem leków, kosztów dojazdu na wizyty do lekarzy oraz kosztów związanych ze zwiększonymi potrzebami powoda;

5) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według zestawienia złożonego na rozprawie.

Pismem procesowym złożonym do Sądu Rejonowego w W. 30 lipca 2014 r. powód zmodyfikował żądanie i je rozszerzył. W konsekwencji żądał zasądzenia na swoją rzecz od Spółki U.-P. S.A. z siedzibą w K.:

1) w miejsce żądania zasądzenia 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia, wynikający z wywołanego przez pozwanego wypadku, zasądzenia kwoty 120.000 zł z tego tytułu wraz z ustawowymi odsetkami, liczonymi od kwoty 10.000 zł od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, od kwoty 110.000 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty;

2) w miejsce żądań zawartych w pkt. 2 i 3 pozwu:

a) zasądzenia skapitalizowanej renty uzupełniającej za okres od 7 stycznia 2009 r. do 30 czerwca 2014 r. w wysokości 115.250 zł wraz z odsetkami liczonymi od kwoty 18.100 zł od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, od kwoty 97.150 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty;

b) zasądzenia renty uzupełniającej na przyszłość od dnia 1 lipca 2014 r. w wysokości 2.000 zł miesięcznie, płatnej do 10.-go dnia każdego miesiąca;

3) w miejsce żądania zawartego w pkt. 4 pozwu, zamiast kwoty 3.000 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z zakupem leków, kosztów dojazdu na wizyty do lekarzy oraz kosztów związanych ze zwiększonymi potrzebami, zasądzenia

kwoty 11.160 zł wraz z odsetkami od kwoty 3.000 zł od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, od kwoty 8.160 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty;

4) zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 16 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w S., IV P (...), zasądził od U.-P. S.A. z siedzibą w K. na rzecz W. M.:

1) 89.141 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek wypadku przy pracy zaistniałego 7 stycznia 2009 r. z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.000 zł od 7 kwietnia 2010 r. oraz od kwoty 79.141 zł od 30 lipca 2014 r.;

2) 31.908 zł tytułem utraconego zarobku za okres od stycznia 2009 r. do czerwca 2010 r. z ustawowymi odsetkami od kwoty 18.100 zł od 7 kwietnia 2010 r. oraz od kwoty 13.808 zł od 30 lipca 2014 r.;

3) rentę uzupełniającą, poczynsz od lipca 2010 r. i na przyszłość, w tym:

a) za okres od 1 lipca 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. w kwocie po 1.171 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

b) za okres od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. w kwocie po 1.150 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

c) za okres od 1 stycznia 2012 r. do 30 czerwca 2012 r. w kwocie po 1.119 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

d) za okres od 1 lipca 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. w kwocie po 1.043 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

e) za okres od 1 stycznia 2013 r. do 28 lutego 2013 r. w kwocie po 1.015 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

f) za okres od 1 marca 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. w kwocie po 996 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

g) za okres od 1 stycznia 2014 r. do 28 lutego 2014 r. w kwocie po 974 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

h) za okres od 1 marca 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. w kwocie po 966 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

i) za okres od 1 stycznia 2015 r. do 28 lutego 2015 r. w kwocie po 946 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

j) za okres od 1 marca 2015 r. do grudnia 2015 r. w kwocie po 926 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

k) za okres od 1 stycznia 2016 r. i na przyszłość w kwocie po 898 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

4) oddalił powództwo w pozostałej części;

5) zniósł wzajemnie między stronami poniesione koszty zastępstwa procesowego;

6) nakazał pobrać od Spółki U.-P. S.A. z siedzibą w K. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w S. kwotę 761 zł tytułem częściowego zwrotu opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony i kwotę 1.934,50 zł tytułem częściowego zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych z sum budżetowych.

Na skutek apelacji złożonych przez powoda i pozwaną, wyrokiem z 19 grudnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...), III APa (...), z apelacji pozwanej:

1) zmienił pkt 1 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądził od U.-P. S.A. z siedzibą w K. na rzecz W. M. kwotę 81.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek wypadku przy pracy zaistniałego dnia 7 stycznia 2009 r. z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.000 zł od dnia 7 kwietnia 2010 r. oraz od kwoty 71.500 zł od dnia 30 lipca 2014 r.;

2) zmienił pkt 2 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądził od U.-P. S.A. z siedzibą w K. na rzecz W. M. kwotę 24.374 zł tytułem utraconego zarobku za

okres od stycznia 2009 r. do czerwca 2010 r. z ustawowymi odsetkami od kwoty 18.100 zł od dnia 7 kwietnia 2010 r. oraz od kwoty 6.274 zł od dnia 30 lipca 2014 r.;

3) zmienił pkt 3 zaskarżonego wyroku i zasądził od U.-P. S.A. z siedzibą w K. na rzecz W. M. rentę uzupełniającą poczynsz od lipca 2010 r. i na przyszłość, w tym:

a) za okres od 1 lipca 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. w kwocie po 878 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

b) za okres od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. w kwocie po 748 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

c) za okres od 1 stycznia 2012 r. do czerwca 2012 r. w kwocie po 895 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

d) za okres od 1 lipca 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. w kwocie po 801 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

e) za okres od 1 stycznia 2013 r. do 28 lutego 2013 r. w kwocie po 762 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

f) za okres od 1 marca 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. w kwocie po 739 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

g) za okres od 1 stycznia 2014 r. do 28 lutego 2014 r. w kwocie po 513 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

h) za okres od 1 marca 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. w kwocie po 503 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

i) za okres od 1 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. w kwocie po 835 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

j) za okres od 1 stycznia 2016 r. i na przyszłość w kwocie po 963 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10.-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

4) oddalił apelację pozwanego w pozostałym zakresie;

5) oddalił apelację powoda w całości;

6) zasądził od W. M. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w S. kwotę 3969 zł tytułem opłaty od apelacji, zwalniając powoda od kosztów sądowych w pozostałym zakresie;

7) zasądził od W. M. na rzecz U.-P. S.A. z siedzibą w K. kwotę 1.147 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz 612 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Działając na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz.U. 2020, poz. 627) w zw. z art. 115 § 1 i § 1a i art. 89 § 1 *in princ.* ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 825 z późn. zm., dalej także: u.SN) ze względu na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł skargę nadzwyczajną, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 19 grudnia 2017 r., III APa (...) w części dotyczącej:

1) pkt 1 wyroku - co do kwoty 7.641 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 lipca 2014 r., o jaką Sąd Apelacyjny obniżył zadośćuczynienie za doznaną krzywdę będącą skutkiem wypadku przy pracy zaistniałego 7 stycznia 2009 r.;

2) pkt 5 wyroku - w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda, który domagał się zasądzenia dalszej kwoty 30.859 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 lipca 2014 r., tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, będącą skutkiem wypadku przy pracy zaistniałego 7 stycznia 2009 r.;

3) pkt 6 wyroku - w zakresie, w jakim obciążono powoda kwotą 3.969 zł tytułem opłaty od apelacji;

4) pkt 7 wyroku - w zakresie, w jakim obciążono powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanemu.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 i pkt 1 u.SN. Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- rażące naruszenie prawa materialnego, to jest art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez jego rażąco błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że od kwoty zadośćuczynienia określonego w art. 445 § 1 k.c. można mechanicznie odjąć kwotę jednorazowego odszkodowania za trwały uszczerbek na zdrowiu, będący skutkiem wypadku przy pracy wypłaconego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1205 - dalej także: ustawa wypadkowa), podczas gdy utrwalona i prawidłowa wykładnia tego przepisu pozwala jedynie na uwzględnienie w niewielkim stopniu kwoty przedmiotowego odszkodowania przy ustalaniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia;

- naruszenie konstytucyjnych zasad: zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa i zasady bezpieczeństwa prawnego wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP z uwagi dokonanie przez Sąd Apelacyjny w (...) wykładni przepisu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. w sposób dowolny, sprzeczny z utrwalonym orzecnictwem sądowym i nie zapewniający powodowi pełnej ochrony jego praw i interesów.

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania „kasacyjnego” (określenie oryginalne).

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Rzecznik Praw Obywatelskich przybliżył stan faktyczny sprawy, okoliczności i skutki wypadku, którego doznał W. M.. Przypomniął, że Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 16 maja 2016 r., IV P (...), uznał, że przy określaniu wysokości świadczeń uzupełniających należy uwzględnić wysokość świadczeń odszkodowawczych wypłaconych poszkodowanemu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z ubezpieczenia wypadkowego, przy czym jednorazowe odszkodowanie za uszczerbek na zdrowiu będący skutkiem wypadku przy pracy wypłacone przez ZUS (42.840 zł) znacznie przewyższało ustaloną przez sąd wysokość szkody majątkowej (4.266 zł), stąd roszczenie powoda o odszkodowanie za poniesione koszty leczenia, opieki i rehabilitacji zostało oddalone. Określając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd

Okręgowy uznał, że wskazana przez powoda kwota zadośćuczynienia w wysokości 162.840 zł, w której powód - zdaniem Sądu - uwzględnił również odszkodowanie otrzymane od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (120.000 zł + 42.840 zł), jest kwotą wygórowaną. W ocenie Sądu kwotą odpowiednią jest natomiast kwota 150.000 zł, także uwzględniająca już tę część jednorazowego odszkodowania z ubezpieczenia wypadkowego (38.574 zł), pozostałą po zaliczeniu 4.266,00 zł z tego odszkodowania na poczet wyrównania powodowi kosztów leczenia, opieki i rehabilitacji, których powód dochodził w postępowaniu cywilnym. W związku z tym suma wyjściowa 111.426 zł została pomniejszona o kwotę 22.285 zł, która odpowiada ustalonemu przez Sąd stopniowi przyczynienia się powoda do powstania wypadku (20%). Ostatecznie zatem roszczenie powoda o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę Sąd Okręgowy uwzględnił do kwoty 89.141 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 10. 000 zł od 7 kwietnia 2010 r. oraz od kwoty 79.141 zł od 30 lipca 2014 r. Sąd zasądził ponadto na rzecz powoda 31.908 zł tytułem utraconego zarobku za okres od stycznia 2009 r. do czerwca 2010 r. z ustawowymi odsetkami oraz rentę uzupełniającą w kwotach i za okresy wymienione szczegółowo w sentencji wyroku Sądu Okręgowego w S.. Sąd oddalił powództwo w pozostałej części.

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę, że w toku postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny w (...) dopuścił dowód z opinii biegłego ds. bezpieczeństwa i higieny pracy, który w swojej opinii podstawowej i uzupełniającej stwierdził, że w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 7 stycznia 2009 r. nie doszło do jakiegokolwiek naruszenia przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy przez pracownika. Normalna obsługa szlifierki HILTI DC 230-S mogła spowodować utratę kontroli pracownika nad szlifierką i doprowadzić do wypadku, jakiemu uległ W. M.. Powód nie został poddany wymaganemu instruktażowi stanowiskowemu w zakresie bhp przy pracach wykonywanych w trakcie wypadku przy pracy, które należały do prac szczególnie niebezpiecznych. Brak odpowiedniego przeszkolenia, jak również brak bezpośredniego nadzoru nad pracami wykonywanymi przez poszkodowanego w momencie wypadku, uciążliwość wymuszonej pozycji wymaganej przy czynnościach wykonywanych przez poszkodowanego to pośrednie przyczyny wypadku. Wymienione naruszenia przepisów przez pracodawcę

wpłynęły na zaistnienie wypadku przy pracy, jakiemu uległ powód. W tych okolicznościach - zdaniem Sądu Apelacyjnego - nie można mówić o przyczynieniu się W. M.a do zaistnienia wypadku przy pracy.

Obniżając należne powodowi zadośćuczynienie Sąd Apelacyjny wskazał, że kwotą wyjściową, której zasądzenia domagał się powód, jest 120.000 zł. Od tej kwoty Sąd Apelacyjny odjął kwotę 38.574 zł, jaka pozostała z jednorazowego odszkodowania wypadkowego przyznanego decyzją ZUS po jego częściowym zaliczeniu na poczet poniesionych przez poszkodowanego kosztów leczenia następstw wypadku przy pracy. Uzyskana w ten sposób kwota 81.500 zł jest - zdaniem Sądu Apelacyjnego - adekwatna do doznanych przez powoda cierpień fizycznych i psychicznych. Istotny dla ustalenia wysokości doznanej krzywdy jest - w ocenie Sądu Apelacyjnego - stosunkowo wysoki uszczerbek na zdrowiu (tj. aż 63%), w tym głównie z przyczyn psychiatrycznych (ustalony na 50%), jak również poczucie nieprzydatności społecznej młodego człowieka, bezradność życiowa, częściowa niezdolność do pracy, unikanie kontaktów z innymi ludźmi.

Uzasadniając przesłankę szczegółową skargi nadzwyczajnej (naruszenie przepisu prawa materialnego), Rzecznik Praw Obywatelskich przytoczył szereg judykatów Sądu Najwyższego i sądów powszechnych dotyczących okoliczności związanych z przyznawaniem i ustalaniem wysokości zadośćuczynienia, dochodząc do konkluzji, że Sąd Apelacyjny w (...), ustalając odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. mógł w niewielkim stopniu uwzględnić kwotę jednorazowego odszkodowania przyznaną W. M. na podstawie ustawy wypadkowej, jako jedną z okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny nie był natomiast uprawniony do prostego, mechanicznego odjęcia kwoty odszkodowania wypadkowego od kwoty zadośćuczynienia.

Takie zadośćuczynienie nie kompensuje w całości krzywdy powoda, co jednocześnie stanowi naruszenie jednej z fundamentalnych zasad prawa cywilnego, a mianowicie zasady pełnego odszkodowania (obejmującą zarówno odszkodowanie *sensu stricto*, jak i zadośćuczynienie). Zasada pełnego odszkodowania realizuje podstawową funkcję społeczną odpowiedzialności cywilnej, jaką jest funkcja kompensacyjna. Prawidłowa realizacja tej funkcji przez

sąd orzekający powinna skutkować całościowym wynagrodzeniem poniesionego uszczerbku i doprowadzić poszkodowanego do takiej sytuacji, jak gdyby zdarzenie wywołujące ten uszczerbek w ogóle nie nastąpiło.

Uzasadniając naruszenie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, Rzecznik Praw Obywatelskich zaznaczył, że Sąd Apelacyjny w (...) naruszył zasadę pewności prawa przez dokonanie wykładni art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. w sposób dowolny, sprzeczny z utrwalonym orzecznictwem sądowym, ignorując aksjologię leżącą u podstaw kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia. Orzeczenie Sądu Apelacyjnego opierając się na wadliwej wykładni przepisu stanowiącego materialnoprawną podstawę roszczenia powoda podważa wiarygodność rozstrzygnięć sądowych, która stanowi istotny czynnik integrujący społeczeństwo w relacji zaufania dla instytucji państwa oraz zapewniający bezpieczeństwo prawne. Sąd Apelacyjny w (...) zastosował konstrukcję *compensatio lucri cum damno* bez pogłębionej analizy i w oderwaniu od indywidualnej sytuacji poszkodowanego, zaliczając na poczet należnego mu zadośćuczynienia korzyść majątkową uzyskaną przecież nie od sprawcy krzywdy, ale od organu państwowego w ramach obowiązkowego ubezpieczenia społecznego. Sąd Apelacyjny mechanicznie pomniejszając W. M. kompensatę za jego cierpienia istotnie osłabił ochronę, którą władze publiczne są obowiązane przyznać osobom słabszym i poszkodowanym.

Uzasadniając wniosek o uchylenie pkt. 6 i 7 zaskarżonego orzeczenia, Rzecznik Praw Obywatelskich zaznaczył, że stanowi on logiczną konsekwencję zaskarżenia wyroku w części merytorycznej, odnoszącej się do wysokości zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę oraz żądania przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną pozwana wniosła o oddalenie skargi nadzwyczajnej z uwagi na brak podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku ewentualnie o ograniczenie się przez Sąd Najwyższy do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dopuszczalność wniesienia skargi nadzwyczajnej uwarunkowana jest spełnieniem szeregu przesłanek ustawowych, które w literaturze dzieli się na przesłanki materialne i formalne.

Wśród przesłanek materialnych wyróżnia się ogólne, które muszą stanowić podstawę każdej skargi nadzwyczajnej, oraz szczególne, spośród których przynajmniej jedna powinna być podstawą danej skargi nadzwyczajnej. Materialna przesłanka ogólna skargi nadzwyczajnej odnosi się do konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaś przesłanki szczególne - do naruszenia przez zaskarżone orzeczenie zasad lub wolności i prawa człowieka i obywatela określonych w Konstytucji, rażącego naruszenia przez orzeczenie prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (K. Szczucki, *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 460-461).

Przesłanki formalne odnoszą się do substratu zaskarżenia, terminu i podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi. Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego kończącego postępowanie w sprawie, które nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Z kolei z art. 115 § 1 u.SN (po nowelizacji) wynika, że skarga nadzwyczajna od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r., może być wniesiona w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Stosownie do art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed jej wejściem w życie, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Oznacza to, że skargi nadzwyczajne od orzeczeń, które uprawomocniły się przed 3 kwietnia 2018 r., mogą być wnoszone tylko przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich (K. Szczucki, *op. cit.*, s. 460).

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości legitymacja Rzecznika Praw Obywatelskich do wniesienia skargi nadzwyczajnej, dochowanie terminu na jej

wniesienie i jej dopuszczalność z perspektywy ustawowych ograniczeń w zakresie przedmiotowym (art. 89 § 3 i art. 115 § 1 u.SN). Skarga nadzwyczajna została wniesiona 20 stycznia 2021 r., czyli w okresie 6 lat od wejścia w życie u.SN (tj. od 3 kwietnia 2018 r. do 3 kwietnia 2024 r.). Zaskarżone orzeczenie zakończyło postępowanie w sprawie i uprawomocniło się po dniu 17 października 1997 r.

W sprawie brak podstaw do uchylenia orzeczenia bądź jego zmiany w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Brak podstaw do skargi o wznowienie postępowania bądź o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Przedmiotowe orzeczenie obecnie nie może być uchylone w innym trybie niż tylko poprzez wniesienie skargi nadzwyczajnej.

Podstawą szczególną skargi nadzwyczajnej w przedmiotowej sprawie, powołaną przez Rzecznika Praw Obywatelskich, jest rażące naruszenie prawa materialnego - art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że od kwoty zadośćuczynienia określonego w art. 445 § 1 k.c. można odjąć kwotę jednorazowego odszkodowania za trwały uszczerbek na zdrowiu, będący skutkiem wypadku przy pracy wypłaconego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy wypadkowej, podczas gdy utrwalona i prawidłowa wykładnia tego przepisu pozwala jedynie na uwzględnienie w niewielkim stopniu kwoty przedmiotowego odszkodowania przy ustalaniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia.

Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Podstawa w postaci rażącego naruszenia prawa znajduje oparcie w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN, zgodnie z którym skarga nadzwyczajna może być wniesiona, o ile orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Przesłanka ta jest zbliżona treściowo do jednej z podstaw skargi kasacyjnej w postępowaniu cywilnym. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. skargę kasacyjną strona może oprzeć na podstawie polegającej na naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Przepis art. 89 § 1 pkt 2 u.SN zawiera w stosunku do tego przepisu dwie różnice: wymóg rażącego naruszenia prawa oraz brak zawężenia podstawy jedynie do naruszenia prawa materialnego. Podstawą skargi nadzwyczajnej może być tylko rażące naruszenie prawa, przy czym może to być także naruszenie prawa procesowego.

W obu przypadkach, a więc w skardze kasacyjnej i w skardze nadzwyczajnej, konieczne jest wykazanie, że naruszenie prawa nastąpiło przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (K. Szczucki, *op. cit.*, s. 465). Można dodać, że na gruncie art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie polega na błędnym przyjęciu lub zaprzeczeniu związku, jaki zachodzi między faktem ustalonym w procesie a normą prawną [T. Ereciński, *Komentarz do art. 398³ Kodeksu postępowania cywilnego* (w:) T. Ereciński (red.), J. Gudowski, K. Weitz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom III, Postępowanie rozpoznawcze*, LEX 2016, pkt 15]. Polega ono na błędnym podciągnięciu konkretnego stanu faktycznego pod hipotezę normy prawnej (błąd subsumpcji). Naruszenie prawa materialnego w tej formie polegać może także na niezastosowaniu określonej normy prawnej do konkretnego stanu faktycznego, pomimo istnienia podstaw do dokonania subsumpcji (wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 1997 r., I CKN 179/97, LEX nr 81132). Gdy ustalony w sprawie stan faktyczny, będący podstawą rozstrzygnięcia, nie odpowiada hipotezie zastosowanej normy prawnej, oznacza to, że doszło do naruszenia prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie - wadliwą subsumpcję (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 czerwca 1997 r., II CKN 246/97, LEX nr 81125).

O rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia sprawy i uczyniono to w taki sposób, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (A. Kotowski, *Skarga nadzwyczajna na tle modeli kontroli odwoławczej*, Prokuratura i Prawo 2018, nr 9, s. 51-85). Przez „rażące naruszenie prawa” należy rozumieć naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (zob. K. Szczucki, *op. cit.*, s. 467).

Również Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że „rażące” naruszenie musi być „oczywiste”, czyli „widoczne dla przeciętnego prawnika *prima facie* bez konieczności wnikliwej analizy” (zob. postanowienie z 29 marca 2019 r., V CSK 326/18; wyrok z 8 czerwca 2017 r., SNO 22/17; wyrok z 20 maja 2020 r., I NSNc 28/19, postanowienie z 21 września 2021 r., I NSNc 59/20; wyrok z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21). Naruszenie prawa jest rażące wtedy, gdy w jego

następstwie powstają skutki niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności, czy też powodujące niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia jako aktu wydanego przez organ praworządnego państwa (wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1996 r., II PRN 4/96, OSNP 1996, nr 20, poz. 305).

Ponadto, w przypadku skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy wskazał, że ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa jest uzależniona od takich kryteriów jak: pozycja naruszonej normy w hierarchii norm prawnych, istotność naruszenia, a także skutki naruszenia dla stron postępowania. Niedopuszczalne jest przy tym kwestionowanie ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd, gdyż ta podstawa zarzutu dotyczy wyłącznie czynności interpretacyjnych, których przedmiotem są przepisy prawa (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 maja 2020 r., I NSNc 28/19; z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19).

Ustawodawca w art. 445 § 1 k.c. zawarł normę prawną zgodnie z którą „sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Powołany przepis prawa nie reguluje sposobu ustalenia wysokości zadośćuczynienia, stwierdza jedynie, że ma to być „odpowiednia suma”. Ustawodawca nie określił bezpośrednich, normatywnych kryteriów, jakimi ma kierować się sąd, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Tym samym, to na sądzie, który bierze pod uwagę szczególne okoliczności każdej sprawy i cechy indywidualne powoda, spoczywa obowiązek oznaczenia, w ramach uznania sędziowskiego, wysokości zadośćuczynienia. Ustalając wysokość zadośćuczynienia za krzywdę należy ocenić jej dolegliwość, rodzaj naruszonego dobra, uwzględniając przy tym przeciętny standard życia społeczeństwa i dążenie do jej naprawienia. Przyjmuje się powszechnie w orzecnictwie i doktrynie, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i nie może być jedynie symboliczne, ani też nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy.

Przedmiotowy zarzut Rzecznika Praw Obywatelskich sprowadzający się do konkluzji, że utrwalona i prawidłowa wykładnia naruszonych przepisów „pozwala jedynie na uwzględnienie w niewielkim stopniu kwoty przedmiotowego odszkodowania przy ustalaniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” (*vide* sformułowany zarzut) nie została naruszona poprzez orzeczenie Sądu Apelacyjnego i działanie polegające na odliczeniu od zadośćuczynienia

pieniężnego wypłaconego poszkodowanemu jednorazowego odszkodowania na podstawie ustawy wypadkowej w sytuacji gdy kwota ta przewyższała rzeczywistą wysokość szkody.

Takiego sposobu obliczenia zadośćuczynienia nie sposób uznać za naruszenie prawa materialnego, tym bardziej rażące - widoczne *prima facie*, oczywiste i jednoznaczne - a tylko taki stopień naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 89 § 1 pkt 2 u.SN) skutkuje uwzględnieniem ekstraordynaryjnego środka zaskarżenia jakim jest skarga nadzwyczajna. W odróżnieniu od skargi kasacyjnej, skutkiem której Sąd Najwyższy może korygować orzeczenia jako sąd III instancji w przypadku naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy dokonuje korekty orzeczeń jedynie wtedy, gdy orzeczenie rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Sposób obliczenia wysokości zadośćuczynienia przez Sąd Apelacyjny nie był „mechaniczny”, ale poprzedzony prawną refleksją (por. s. 47-50 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), w efekcie nie naruszył istoty instytucji zadośćuczynienia, zważywszy również na fakt, że wysokość odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia jest ocenna, zaś jednym ze sposobów jej określenia jest uwzględnienie świadczeń spełniających podobne funkcje a wypłacanych na innych podstawach prawnych.

Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut naruszenia konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP z uwagi dokonanie przez Sąd Apelacyjny w (...) wykładni przepisu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. w sposób „dowolny, sprzeczny z utrwalonym orzecznictwem sądowym i nie zapewniający powodowi pełnej ochrony jego praw i interesów”.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 2 statuuje zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Zasada ta jest klauzulą generalną, którą charakteryzują istotne cechy takie jak: niedookreśloność, pozaprawne odesłanie i aksjologiczność (por. szerzej P. Kroczyński, *Prawo wewnętrzne związków wyznaniowych w perspektywie organów władzy publicznej. Klauzule generalne*, Kraków 2017, s. 186-189). Na treść

wspomnianej zasady składa się szereg wartości, wywodzonych wprost z art. 2 lub też takich, które nie zostały ujęte *expressis verbis* w Konstytucji, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Wartości te tworzą pewien kanon, który nie ma charakteru katalogu zamkniętego (por. P. Tuleja [w:] M. Safjan i in. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 186*, Warszawa 2016, s. 222, nb. 19).

Zauważyć ponadto trzeba, że zasada demokratycznego państwa prawnego wyraża między innymi konieczność zapewnienia pewności co do prawa. Dlatego też postępowania nadzwyczajne, mające służyć wzruszeniu prawomocnych orzeczeń sądowych, dotyczyć powinny tylko najistotniejszych i najbardziej rażących wad wyroków bądź postanowień, a także takich wad postępowania. Nie mogą one bowiem zastępować kontroli instancyjnej i prowadzić do ponownego rozpoznania sprawy (por. wyrok NSA z 5 października 2017 r., II FSK 1286/17, LEX nr 2390446), co odpowiadać powinno konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności.

Wywodzona z art. 2 Konstytucji RP zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, nazywana także zasadą lojalności państwa względem obywateli, ściśle wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, „by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny” (wyrok TK z 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK 2001 nr 2, poz. 29, tak też P. Tuleja [w:] M. Safjan i in. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 186*, Warszawa 2016, s. 223-224, nb. 25). Koniecznym wymogiem realizacji zasady zaufania jest zagwarantowanie obywatelom bezpieczeństwa prawnego. Bezpieczeństwo prawne, przewidywalność prawa stanowionego przez państwo oraz respektowanie przez władzę działań podejmowanych w zaufaniu do państwa gwarantują ochronę wolności człowieka (P. Tuleja [w:] M. Safjan i in. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 186*, Warszawa 2016, s. 224, nb. 25 i 26).

Sąd Apelacyjny w ramach swoich prerogatyw dokonał oceny jaka kwota będzie odpowiednia tytułem zadośćuczynienia, a zastosowana przezeń wykładnia przepisów prawa nie narusza konstytucyjnych zasad. Zasada bezpieczeństwa prawnego i zaufania do państwa nie oznacza zaspokajania przez nie wszelkich zgłaszanych roszczeń. Zastosowanie przez Sąd Apelacyjny konstrukcji *compensatio lucri cum damno* poprzez zaliczenie na poczet należnego powodowi zadośćuczynienia korzyści majątkowej (jednorazowego odszkodowania) w części przewyższającej rzeczywistą szkodę, choć dla powoda niekorzystna, nie pozbawiła go jednak rzeczywistej ochrony praw i interesów.

Wobec powyższego, nie było także podstaw do ingerencji w rozstrzygnięcia dotyczące kosztów procesu zawarte w pkt. 6 i 7 zaskarżonego wyroku, które stanowią jedynie konsekwencje przegranego przez powoda postępowania apelacyjnego.

Z tych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.SN oddalił skargę nadzwyczajną, a o kosztach postępowania rozstrzygnął zgodnie z zasadą określoną w art. 398¹⁸ k.p.c. stosowaną w postępowaniu skargowym z mocy art. 95 pkt 1 u.SN.